

**Nojewo\_1**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Pniewy	PN_NP_001
Miejscowość	Nojewo	PN_NP_001

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	23.07.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	1,5 h	Forma i wielkość	Plik audio MP3; brak informacji.
Przeprowadzający	D.S.	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PN_NP_001	K	64 l,		Zajmuje się rękodziełem.

<b>Informacje etnograficzne</b>	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„To znaczy, Nojewo proszę panią, to była miejscowość z nazwą niemiecką, tyle co wiem. I nazywała się wtedy Neutal. Pozostał tylko napis pamiątkowy na wieży ciśnień, na stacji kolejowej i na budynku jak nieraz tam ten tynk odchodzi, to odbija się po prostu. (...) Więcej można odczytać właśnie na tej wieży ciśnień.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„Bo mamy Aleję Kikowską, Aleję Gnuszyńską, Aleję Zajączkowską. To jest niby Nojewo, ale to jest bardzo rozwlekła wioska i są aleje, i te aleje mają po prostu swoje nazwy.”  „Są kikowskie łąki, nie, które przylegają do Kikowa.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	„Mówią Jezioro Kikowskie, a to chyba nie jest faktycznie Kikowskie.”  „Rzeka Ostrzenica jest, która płynie od Psarskiego Jeziora, ona płynie aż przez Chrzypsko, tam daleko gdzieś płynie.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	„Są takie zabytkowe, to są polodowcowe jakieś, ale w tej chwili o to się nie dba po prostu, górka górką. (...) Tu jest Góra Szwedzka, tam pozostała jest ona.”  Pochodzenie nazwy góry jest informatorce nieznane.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>„Raczej świętego Andrzeja nie. (...) W domu nie. Poza domem to żeśmy chodzili nieraz na Andrzejki.”</p> <p>Odbywały się na sali (w świetlicy) w Nojewie: „w tej chwili już mniej, rzadziej, ale kiedyś to zabawy były w Andrzejki właśnie i takie różne święta się obchodziło. (...) Harcerze organizowali kiedyś (...), potem sołectwo organizowało albo poszczególne wioski (...) robiły takie zabawy andrzejkowe.”</p> <p>Wróżby: „nieraz tak, to było różnie, no wesoło, bardzo wesoło było, naśmiali się, naopowiadali różnych rzeczy. Było lanie wosku przez duży klucz. (...) Poza laniem wosku bawili się potem w różne gry, w różne takie zagadki po prostu, odpytywania różne.”</p> <p>Informatorka nie obchodziła nigdy Katarzynek.</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	<p>„Może nie tak bardzo, jak gdzie indziej, ale po prostu ta tradycja tego Marcina, te marcinki, wieczór spotkań nieraz taki przy kawie, przy cieście. Bo tak bardziej uroczyście, to nie.”</p> <p>Piecze się rogalce marcińskie: „nadzienie to wtedy się robi według własnego uznania, są z różnymi dżemami, marmoladami, robią z migdałami, z makiem. Różnie to bywa, jak czas pozwala.”</p>
3.	Adwent	„To już raczej w kościele, a tak nie.”

		<p>Obowiązuje post, „nie je się dużo rzeczy (śmiej). Kielbasy, mięsa – tych rzeczy to już na pewno nie. Raczej takie postne. Śledzie idą wtedy bardzo w ruch, jakieś tam takie mało tłuste po prostu rzeczy.”</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>„To był bardzo uroczysty dzień, każdy oczekiwał na ten dzień, bo wiadomo, że św. Mikołaj przychodził z prezentami.”</p> <p>Prezenty otrzymywali wszyscy: „każdy coś dostał, nikt nie był poszkodowany”.</p>
5.	Wigilia	<p>„Wigilię przestrzegamy tak, jak nas rodzice nauczyli. Tutaj Wigilię mamy zawsze spokojną, idziemy do kościoła na pasterkę i raczej tradycyjnie.”</p> <p>Ubieranie choinki: „Oj, bez tego nie ma Świąt! Zależy jak przypada ta Wigilia – to już w niedzielę na przykład już się tę choinkę uszykuje, już się ustroi, no bo wtedy przed samymi świętami są inne zajęcia związane z pieczeniem, szykowaniem jedzenia. (...) Mąż postawia, zakłada lampki (i odchodzi – mąż, śmiej) a ja ubieram. Kupę lat mieliśmy żywą, ostatnio mamy sztuczną dlatego, że przy centralnym ta żywa nie za długo wiekuje (i koszty są – mąż). (...) Tradycyjnie dużo światełek, bombek, (...) są teraz tak pięknie stroidełka różne, łańcuchów żadnych nie zakładamy, bo to nie pasuje, za grubo wszystko wygląda potem. (...) Kiedyś to się robiło ze słomy takie łańcuszki, i bombki nie były takie, były inne. (...) Inaczej ona wyglądała jak teraz. Jak lampek kiedyś nie było, to mieliśmy specjalnie takie żabki były, takie maleńkie świeczuszki ale tych świeczuszek się nie paliło ze względu na bezpieczeństwo. Na czubek choinki zawsze mieliśmy tradycyjny czubek taki, taką albo gwiazdę, zależy co tam pasowało.”</p> <p>„Choinka stoi u nas aż ksiądz przyjdzie po kolędzie. No to</p>

		<p>nieraz stoi do 2 lutego (śmiej).”</p> <p>„A potraw to jest różnie (...) w zależności, ile osób jest. Oj, bez karpia nie ma świąt, bez makiełek nie ma świąt, (...) zupę z grzybków, zupę z ryby właśnie, takie rzeczy to już muszą być.”</p> <p>To jest u nas tradycyjnie robią albo kluski, albo bułkę z makiem, z miodem, na słodko, bardzo dobre to jest.</p> <p>Oplątek: „Był różowy, tyle co pamiętam, ale to był oplątek specjalnie dla bydła. Był taki”. Zwyczaj ten nie istnieje od co najmniej 10 lat.</p> <p>„Normalnie Mikołaj przychodzi zawsze.”</p> <p>„Do wieczery wigilijnej siadamy jak pierwszą Gwiazdkę zobaczymy.”</p> <p>W rodzinie informatorki jest zwyczaj chodzenia na pasterkę.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>„Pierwszy dzień to się spędza przeważnie w domu, a w drugi dzień świąt no to albo ktoś przyjeżdża, albo się gdzieś jedzie.”</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>„Sylwestra... to już się człowiek szykował od rana na Sylwestra. A teraz to się nie myśli o Sylwestrze, już się nie chce. Ale kiedyś (...) bardzo wesoło było w Sylwestra, bardzo.”</p> <p>Zabawy sylwestrowe odbywały się (i odbywają nadal) w świetlicy w Nojewie. Organizowali je harcerze, KGW, sołectwo.</p> <p>Informatorka nie zna żadnych wróżb sylwestrowych.</p>
8.	Trzech Króli	<p>„Jakiś czas, teraz już zanika, ale jakiś czas chodzili trzej</p>

		<p>królowie po domach. (...) Najczęściej dzieci ze szkoły przebrane i chodziły po domach (...) śpiewały, no i patrzyły parę złotych zarobić, to jest tradycja. Były przebrane dzieci, tak jak Trzej Królowie.”</p> <p>Przebierali się zarówno chłopcy, jak i dziewczynki.</p>
9.	Kolędnicy	j/w
10.	MB Gromnicznej	<p>„W Matki Boskiej Gromnicznej żadnej takiej szczegółowej tradycji nie było oprócz tego, że wiadomo, że trzeba było z tą gromnicą iść na mszę. (...) Robiło się jakieś ładne tam dekoracje z koroneczki, z czegoś, trochę jakąś tam kokardeczkę, troszeńkę zielonego do góry.”</p> <p>Poświęcone gromnice przynosiło się do domu. Używano ich „bardzo często jak burze były (...), zapalało się i wstawiało się w okno. No i najczęściej jak kiedyś tak światło zabierali, no to wiadomo, gromnice szły w robotę, nie.”</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Karnawał: „W czasie właśnie karnawałowym tradycyjne zabawy takie (...), typowe wiejskie. Bo jak nie było świetlic na wioskach, no to tam każdy tydzień miał ktoś inny. A w tej chwili już są na wioskach świetlice też, no to już to odbywa się rzadziej, ale są.”</p> <p>„W karnawale zawsze każdy patrzył, żeby się ładnie ubrać, jakieś tam sukienki eleganckie, panowie też elegancko ubrani. Każdy z sobą zabierał jakiś tam poczęstunek, do jedzenia coś. A jak nie, to na sali się szykowało. No, bardzo wesoło, bardzo fajnie. Tańce tak długo, jak orkiestra grała.”</p> <p>Tłusty Czwartek: „W Tłusty Czwartek oblegany jest albo sklep i pączki, albo się w domu wypieka. (...) Domowe pączki jak chce się mieć dobre, to trzeba się nad nimi trochę napracować. Odpowiednie ciasto musi być, odpowiednie nadzienie do tego musi być (...) dobre marmoladki, różane</p>

		<p>jakieś, konfiturki, takie naprawdę dobre. A ciasto też musi mieć swoją ilość jajek, musi być odpowiednio wyrośnięte, pulchne. Teraz, wie pani, tradycyjnie się smaży na oleju, kiedyś więcej się smażyło na smalcu.”</p> <p>Ostatki: „W ostatni dzień karnawału zawsze też jest jakaś zabawa jeszcze. (...) I potem już post.”</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>„To znaczy dzieci chodziły ze szkoły. I chodzą jeszcze.”</p> <p>Informatorka w czasach dzieciństwa też chodziła topić Marzannę.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>„To jest dzień postny, idzie się do kościoła, sypie ksiądz głowę popiołem, przychodzi się do domu.”</p> <p>„Jak najmniej i po prostu postne jedzenie, prawda, nie żadne tłuste.”</p> <p>„Trzeba było uważać, bo były takie woreczki z popiołem i przyczepiali. Jak się udało (śmiech). (...) ja nie wiem, czy to miało jakieś znaczenie, ale przypinali te woreczki (dla hecy, tak mi się wydaje - mąż) dla żartów.”</p>
14.	Śródpoście	<p>Informatorka nie zna terminu „śródpoście”.</p> <p>O szykowaniu jedzenia mówi: „(...) takie właśnie już by mniej takie tłuste, więcej postne takie już jedzenie się szykuje.”</p> <p>Kiedyś: „Był taki ścisły raczej post, nie za dużo tego jedzenia. No i tak najeść się do syta i koniec. Dietetycznie.”</p> <p>Zwyczaj zaczął się zmieniać w latach 80. lub 90.</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>„A w Niedzielę Palmową też szykujemy palmy, ubieramy je ładnie no i idziemy do kościoła na mszę. Jest uroczysta msza, ksiądz święci te palmy, przychodzimy normalnie do domu potem. (...) A poświęcone palmy się spala, ja mam</p>

		<p>taką tradycję, że jak przyjdę ze świeżą palmą, to starą wtedy spalę. W domu.”</p> <p>„Palmę robię ja. Mam po prostu nie sztuczną palmę, tylko wierzbę z tymi bażkami (...) i z takich gałązek właśnie, nie ze sztucznych.”</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>„Odbywa się msza w kościele, ministranci są, uroczyste to jest.”</p> <p>Informatorka nie uczestniczy we mszach podczas Triduum Paschalnego.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka) /Niedziela Wielkanocna	<p>„No koszyczek szykuję ja i do koszyczka się wkłada podstawowe artykuły żywnościowe. Nie może zabraknąć chleba, jajka, baranka z masła nie może zabraknąć, kiełbasy, szynki nie może zabraknąć, sól, pieprz tam musi być. Takie tam podstawowe. A potem to wie pani, już się dokłada później babeczkę maleńką czy coś tam jakiegoś zajączka malutkiego.”</p> <p>Informatorka przystraja koszyczek „właśnie gryczpanem, mam koszyczek okrągły, poukładam ładnie, mam serwetkę do tego specjalnie. Poukładam ładnie gryczpanem, taką małą chorągieweczkę mam, w baranka wkładam.”</p> <p>Do kościoła ze święconką idzie informatorka.</p> <p>„W pierwsze święta rano śniadanie. Pierwsze się zaczyna właśnie od potraw święconych.” Jako pierwsze zawsze jajko – znany informatorce jest zwyczaj dzielenia się jajkiem, podczas którego składa się sobie życzenia.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>„Kiedyś więcej, teraz mniej. Kiedyś to tak bardziej (...) lubieli polewać wodą, w tej chwili to tak mniej, dlatego, że może i pogoda nieodpowiednia zawsze jest, każdy jest już ekstra</p>



		<p>ubrany, nie pozwoli się oblać, nie. (...) U nas tu raczej jest tak spokojnie.”</p> <p>Informatorka mówi, że mieszkańcy polewają się także „perfumem, jaki się ma pod ręką, delikatnie. (...) Bo po prostu nie chciało się, żeby ktoś był tam zlany czy coś, no to wtedy delikatnie perfumem, nie.” Zwyczaj ten pojawił się około lat 80-tych.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>„W Zielone świątki zawsze, teraz już mniej (...) dekorowało się mieszkania jakąś brzożką, jakiś tatarak się przyniosło. Teraz raczej już nie. (...) Świeże się przynosiło na ten poniedziałek i się układało i przed domem, i w oknie. (...) Taka tradycja po prostu była. Zielone świątki, majenie takie. (...) nie było za długo, to tak nieraz z tydzień stało, to już było, ale dużo.”</p> <p>Według informatorki zwyczaj zaczął zanikać co najmniej 30 lat temu.</p>
20.	Boże Ciało	<p>„Procesja tak wyglądała i wygląda dzisiaj: cztery ołtarze się robi na wsi i procesja idzie (...). W tym roku zmieniono kierunek (trasy – przyp. badacza) po raz pierwszy. (...) Ołtarze poszczególne wioski ubierają zawsze.”</p> <p>Zwyczaj zabierania gałązek: „Biorą, urywają z brzozy, znaczy się. Niby to jest jakiś, zanoszą na ogrody, na pola, że to jakiś lepszy urodzaj chyba, czy coś.”</p>
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	<p>„Dzień Matki Boskiej Zielnej to też już mniej się robi, kiedyś więcej właśnie. Wianeczki pletli z różnych ziół, wiązało się w jeden taki duży pęczek właśnie i tradycyjnie do kościoła do święcenia. A teraz nie wiem, ale u nas tu widzę, że ksiądz</p>

		<p>ostatnio nawet nie święci tych ziół.”</p> <p>Według informatorki zwyczaj zaczął zanikać od około 3 lat, wraz z nadejściem nowego księdza.</p> <p>„W tej chwili widzę, że takie bukieciki mają porobione też, ale robiło się takie małe wianeczki z różnych ziół, z kwiatków, każdy był z czego innego i tego było dosyć dużo naplecione, związane razem. (...) Przynosili do domu, ale co się z tym robiło, to szczerze mówiąc nie wiem. (...) Wiem, że moja mama coś takiego robiła.”</p>
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>„We Wszystkich Świętych jest bardzo uroczyście. Jest msza na cmentarzu. (...) A w Dzień Zaduszny no to już każdy idzie potem sam na ten cmentarz, wtedy, kiedy uważa, ma czas, no to idzie, nie.”</p> <p>„Najczęściej właśnie dzień przed Wszystkimi Świętymi albo nawet rano we Wszystkich Świętych się idzie na cmentarz i się ustawia wszystko tak, jak trzeba.”</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
<b>Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe</b>		
1.	Narodziny i chrzest	<p>„No chrzciny tradycyjnie odbywają się w kościele. (...) Rodzice trzymią dziecko do chrztu (...) a chrzestni nie. Chrzestny ojciec trzymie tylko gromnicę i w czasie poświęcenia tam potem chwilę tam się przemieniają tylko.”</p> <p>„Mi się wydaje, że się zmieniło, bo ja sobie przypominam, że kiedyś dziecko jak się chrzcilo, to chrzestni trzymali, a potem przyszedł taki zwyczaj, że nie chrzestni tylko właśnie rodzice.”</p>

		Uroczystości po chrzcie odbywają się w domu i to się wg informatorce nie zmieniło.
2.	Ślub i wesele	<p>Informatorce zwraca uwagę, że wesela teraz odbywają się w lokalach, a kiedyś w sali (świetlice): „ale jednak się to widocznie nie opłaci”.</p> <p>„Tydzień przed ślubem purlalam tak zwany. (śmiej) Proszę panią, ja już tego nie pamiętam. (...) Idą, no wie pani, biją butelki, zależy jak kto tam pozwoli, nie. No idą, odśpiewają tam jakieś piosenki i wtedy wie pani, wspólnie sobie biesiadują. Poczęstunek, trochę popicia, pojedzenia.”</p> <p>Informatorce zwraca uwagę, że kiedyś purlalam odbywał się w piątek przed ślubem, a obecnie tydzień przed.</p> <p>„Jak się wykaże dobrze (pan młody – przyp. badaczka), to nie ma szkła. A jak się nie wykaże, to jest szkło, trzeba sprzątać. (...) Trochę trzeba przekupić (alkoholem – przyp. badaczka) żeby nie było bałaganu.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>„Przed mszą zawsze różaniec jest, msza w kościele, a następnie takie krótkie nabożeństwo na cmentarzu, jeszcze w kaplicy, no i pochówek.”</p> <p>„Kiedyś, het, to tak było, że jak ktoś zmarł, to w domu tak długo był, nie. (...) A w ogóle to była kiedyś taka tradycja, że jak ktoś umarł, obojętnie w jakiej wiosce, i z tego domu ksiądz wyprowadzał i pieszo szli na dany cmentarz, żeby pochować.”</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>	<p>„To, znaczy się tylko jest taki zespół w szkole, z młodzieży, z dzieci i oni właśnie mają takie te przyśpiewki różne szamotulskie i tam ćwiczą i tam oni właśnie występują. Szamotulanie? Czy jakoś tak.”</p> <p>Według informatorki zespół istnieje od dawna, od ponad 10, może 20 lat.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p><b>III. Tradycje rękodzielnicze</b></p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Dziedzina: hafty, robienie na drutach, szydełkowanie – „dla siebie”.</p> <p>Materiały: Płótno lniane zwykłe, kanwa – zależy co się haftuje.</p> <p>Natchnienie/inspiracje: „Po prostu przychodzą same w chwilach takich, jakichś zdenerwowań, coś takiego, to jest takie moje uspokojenie, taki relaks.”</p> <p>Wzornictwo: „różne, jak pod rękę podejdzie, co się podoba. Ludowe też, ale nie charakterystyczne dla regionu.”</p> <p>„(...) po prostu w książkach widziałam, w zeszytach widziałam, podobało mi się coś, potrafiłam odpatrzeć, odrobić, na drutach.”</p> <p>Informatorka nie należy do STL ani innych organizacji (za wyjątkiem KGW).</p> <p>Uczestnictwo w imprezach masowych: informatorka była typowana na cepeliadę – „1986 chyba rok, jak się nie mylę (...) Po prostu to była bardzo duża wystawa połączona ze sprzedażą, z tym, że ja jadąc konkretnie nie wiedziałam wtedy po co jadę, na co jadę, bo jakoś nas nie uświadomili,</p>

	<p>w jakim kierunku to jest. Kazali zabrać ze sobą różne dzieła, które się ma zrobione i na wystawę po prostu.”</p> <p>Na co dzień nie współpracuje ze szkołami, muzeami czy skansenami.</p>
--	--

#### IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>„Jeden krzyż jest przy kościele samym, a drugi krzyż jest jak się skręca właśnie na Kikowo.”</p> <p>Krzyż przy kościele: „Ten krzyż został postawiony w rocznicę, ale w którą nie powiem, w rocznicę poświęcenia naszego kościoła. (...) Fundatorem byli mieszkańcy, w ogóle parafianie.”</p> <p>Drugi krzyż: „Tamten stoi jak tylko pamiętam, tylko są odnawiane. Tam już teraz nowy jest postawiony, bo stary się już zaczął sypać. (...) Ten nowy krzyż powstał trzy, cztery, z pięć lat temu.” Informatorka nie wie kim był fundator.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	„To co w kościele i nic więcej.”
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„To, znaczy się tak, no bo do Lichenia się jedzie, do Rokitna się jedzie. To zależy, gdzie komu pasuje. (...) To jak tylko pamiętam, że jeździli rodzice.”
6.	Lokalne odpusty	„Odpust jest co roku, właśnie z okazji św. Andrzeja Boboli. Nasz kościół jest pod tym wezwaniem i w tym dniu przypada właśnie odpust.”

#### V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>„Dożynki odbywają się kościelne a od czasu do czasu, zależy, jak przypadnie której wiosce no to dożynki (gminne – przyp. badacza).”</p> <p>„Mieliśmy dożynki dwa lata temu gminne. Była właśnie bardzo piękna wystawa zrobiona na tych dożynkach robótek ręcznych, co kto miał to właśnie przynosił. (...) Odbywały się na terenie szkoły właśnie, bo tam jest duże boisko, sala duża jest (...).”</p> <p>„Były kiedyś, też już ładnych parę lat, na sali wiejskiej jeszcze.”</p> <p>„Udział biorą (...) całe nasze towarzystwo z gminy, wszyscy sołtysi, ksiądz, bo to jest msza dożynkowa i ludzie wszyscy ze wsi. (...) robią piękne wieńce dożynkowe.”</p> <p>„A kościelne dożynki to z poszczególnych wiosek delegaci przyjeżdżają z wieńcami i te wieńce zostają potem w kościele. (...) Wiejskie są połączone z tymi kościelnymi i odbywają się co roku.”</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p>„Teraz w sobotę był festyn. (...) Ale pod jaką nazwą on był, nie powiem pani w tej chwili.”</p> <p>„To już jest ładne parę lat jak te festyny są.”</p> <p>Za kadencji jednego z poprzednich księży, 16 maja, w dzień Andrzeja Boboli po odpuście był festyn. Zmieniło się to ok. 3 lat temu. „A ten ksiądz tutaj tych festynów nie urządza i wtedy robią sołtysi poszczególnych wiosek, każda wioska robi w innym terminie.”</p> <p>Przebieg festynu: „Przedstawiciele z gminy są, rada sołecka</p>

		jest, sołtys, krótkie przemówienia a później są różne rozgrywki dla dzieci, dla dorosłych, różne konkursy. Jak są zespoły, to robią taką imprezę, śpiewają i po tych rozgrywkach, po wszystkim już kończy się to zabawą wspólną.”
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.